



Na chemioterapię dla Binka - walka z kostniakomięsakiem

Edit: 14 X po odebraniu Binusia z kliniki całodobowej, jego stan nadal był pogarszający się. Nie mogliśmy dać mu cierpieć, dlatego tego dnia oszedł w otoczeniu tych, którzy go kochali. 16 X dokonano kremacji i Binuś wrócił do domu. Za wszelką uzyskaną pomoc dziękujemy...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/jaknwg>

